

# Kierunki przekształceń krajobrazu kulturowego zlewni Jeziora Wulpińskiego

Dorota BUGALSKA, Krzysztof MŁYNARCZYK, Jerzy MIAŁDUN  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Wieloznaczne pojmowanie krajobrazu skłania do potraktowania tej definicji na różne sposoby. Mimo określenia tej samej „jakości” inacej jest ona odbierana przez poszczególne grupy zawodowe, stosujące to pojęcie w swoich dziedzinach. Geografowie, odnoszą się do materialnej warstwy krajobrazu i zwracają uwagę na jego charakter przestrzenny. Przyrodnicy skupiają się na biologicznym aspekcie krajobrazu. Architekci natomiast oraz osoby wykształconym spojrzeniu estetycznym interesują się jego wartościami zewnętrznymi.

Bajerowski i in. (2000) proponują, by krajobraz potraktować jako zewnętrzną (wizualny) wyraz aktualnego (analizowanego) stanu środowiska geograficznego, w którym zachodzące procesy tworzą charakterystyczne cechy określające rodzaj, sta i typ tego krajobrazu. Rodzaj krajobrazu ustalany jest przestrzennie dzięki ukształtowanemu terenu, pokryciu, czy sieci hydrologicznej. W zasadzie jest on niezależny od poczyna człowieka i nie ulega pod ich wpływem istotnym zmianom. Stan krajobrazu kształtują czynniki historyczne (czasowe) tj. etapy rozwoju człowieka, intensywność jego działalności. Zmiany stanu mogą zachodzić w wyniku celowej ingerencji człowieka lub jej zaniechania na określonym obszarze. Typ krajobrazu charakteryzuje funkcje pełnione przez dany teren, jest on ściśle powiązany z działalnością człowieka, a więc jego zmienność może być wielorotna.

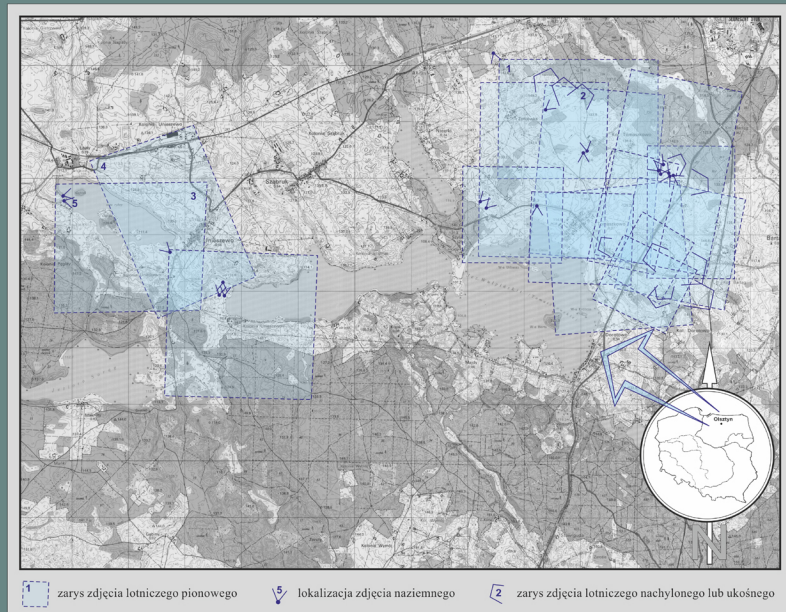
Współczesny krajobraz, zdaniem Bogdanowskiego i in. (1998), to zbiór różnorodnych elementów ukształtowania i pokrycia dający w efekcie wielorakość typów i odmian. W ich obrębie tworzą się niekiedy organizmy lub sztuczne związki, budujące biocenozę, a także podstawy gospodarki. Nieprzemysłowa ingerencja w te związki powodować może niepowetowane straty w zasobach przyrody, podobnie jak w gospodarce człowieka. Jeśli zmiany w krajobrazie dla trwałego ich istnienia wymagają ciągłej „opieki antropogenicznej” mówimy o krajobrazie kulturowym, który stanowi wyraz gospodarczej działalności człowieka. Bogdanowski i in. (1998) uważa że w zasadzie wszystkie zjawiska charakteryzujące daną cywilizację, stosunki społeczne, czy gospodarcze można z reguły odczytać w formach krajobrazowych i odwrotnie – krajobraz odzwierciedla wszystkie wymienione właściwości. Krajobraz kulturowy to odbicie zdolności lub braku umiejętności gospodarczych człowieka.

Krajobrazy zmieniają się tak w przestrzeni jak i w czasie. Prawie każda rzeczywistość społeczno-ekonomiczna określa inny typ krajobrazu, zaczynając od wspólnoty pierwotnej przez gospodarkę feudalną, kapitalistyczną, socjalistyczną aż do krajobrazu współczesnego, a nawet perspektywicznych futurologicznych przewidywań (Cymmerman i in., 1992).

Polska w okresie międzywojennym była krajem rolniczym (60% ludności kraju utrzymywała się z rolnictwa), którego struktura agrarna z jednej strony charakteryzowała się dużą liczbą rodzinnych gospodarstw chłopskich, z drugiej zaś gospodarką obszarową skupiającą przeszło 30% wszystkich użytków rolnych (Dziwowski, Malisz, 1978). Po drugiej wojnie światowej państwo przejęło własność rolną na ziemiach dawnych oraz własność państwiczną (Tyszkiewicz, 1978). Po przecięciu tych terenów, jak podaje (Ganuszko, 1954), stworzone zostały Państwowe Gospodarstwa Rolne, które na obszarze dawnych Prus Wschodnich oparte zostały na założeniach podwójnych wielkoobszarowych majątków, niekiedy przjmując w swój zasób majątek twraly. Zmiana właściciela gruntów rolnych oraz substancji budynkowej, tj. założeń folwarcznych z często towarzyszącymi im dworami, pałacami i parkami, oznaczała inny sposób gospodarowania i wykorzystania tych dóbr (Laguna, 1999).

Przemiany polityczne rozpoczęte w 1989 roku były pierwszym krokiem w kierunku przebudowy gospodarki w przeważającej mierze opartej na własności państwowej, na gospodarce rynkowej, której fundamentem jest własność prywatna. W Polsce tzw. gospodarka uspołeczniona nigdy nie przekraczała 25% użytkowanej rolniczo ziemi i gdyby rozkład gospodarstw państwowych był równomierny na całym obszarze kraju, reforma nie stanowiłaby żadnego problemu z punktu widzenia struktury własności w rolnictwie. Jednakże to tereny północno-wschodnie i zachodnie były głównie użytkowane przez sektor państwowy, gdzie udział tych ziem przekraczał 50%, a nawet 60% [14]. Przekształcenie PKR-ów według Poczobutta (1995) podlegało za sobą problemy o charakterze politycznym, ekonomicznym, prawnym i społecznym. Zachodzące zmiany własnościowe miały na celu zżycie majątku Skarbu Państwa na rzecz prywatnych właścicieli. Reforma napotkała jednak na swej drodze, oprócz wymienionych, inne przeszkody, których nie potrafiła sprostać. Odzwierciedla je rosnąca powierzchnia ugorów i odłogów. Sawicki i in. (1998) obawiają się, że trudności będzie przybywać, bowiem plany Polski względem Unii Europejskiej wymagają działań dostosowawczych. Póź tym Unia Europejska również stoi przed problemami związanymi z nadprodukcją w rolnictwie, jak ochroną środowiska w ujęciu kompleksowym.

Celem niniejszej pracy jest ukazanie przekształceń elementów krajobrazu powodowanych czynnikami przyrodniczymi i antropogenicznymi zlewni Jeziora Wulpińskiego od roku 1964 XX wieku do roku 2009.



Szkic pokrycia terenu zdjęciami lotniczymi oraz lokalizacja zdjęć naziemnych.



Zdjęcie lotnicze panchromatyczne, pionowe, 1969 r. N-E fragment zlewni Jez. Wulpińskiego obrazujący mozaikę pól uprawnych i leśnych enklaw



Zdjęcie lotnicze panchromatyczne, pionowe, 1969 r. Fragment na W od zlewni Jez. Wulpińskiego ukazujący sieć rowów melioracyjnych osuszających obszar dla celów rolniczych.

Zmiany zachodzące w krajobrazie podływane są przez przyrodę i przez człowieka. Obszar zlewni Jeziora Wulpińskiego kształtowany był ludzką ręką wykorzystującą rolnicze i eksploatacyjne walory przyrody, a z czasem człowiek docenił również zalety turystyczne, zagospodarowując południowy brzeg jeziora na cele wypoczynkowe.

Ludzie wykorzystujący przyrodę do swych celów, często później pozostawiają ją samą sobie, nie zwracając uwagi na estetykę powstałego w ten sposób krajobrazu. Obecnie poglądy na otaczający nas świat ulegają zmianie i rodzi się potrzeba dbania oraz rozsądnego korzystania i kształtowania środowiska. Zmęczone i zabiegane społeczeństwo oprócz zaspokajania codziennych potrzeb pragnie odpoczynku na łonie przyrody, by móc nacieszyć oczy pięknem wiejskich pejzaży, jakże różnych od miejskich betonów. Dlatego przed architektami krajobrazu stoi niezwykle ważne zadanie, by zapanować nad niepożądanymi zmianami w krajobrazie wykorzystanym i zapominanym przez człowieka w ciągu ostatnich lat.

Zlewnia Jez. Wulpińskiego jest atrakcyjną turystycznie, dlatego wskazane jest jej planowe zagospodarowanie. Oprócz planowanego powiększenia powierzchni pola golfowego można tu stworzyć wiele innych atrakcji dla ludzi lubiących aktywnie spędzać wolny czas. Centra odpoczynku i rekreacji niekoniecznie muszą „kłócić się” z krajobrazem. Dobrze zaplanowany ośrodek jezioroekologiczny przy pomocy jarok, kanału, ław, a także żłóbki rowowce prowadzącej do Olszyna, nie wywołuje. Jez. poprowadzone przez lasy i pola utrzymane w odpowiednim stanie z miejscami postoju o kilkadziesiąt metrów, miejsca piknikowe dla zmęczonej ludności, czy chociażby aleje spacerowe dla zakochanych czy rodziców z małymi dziećmi. Tereny wokół zbiorników wodnych po dolach eksploatacyjnych wcale nie muszą leżeć w zapomnieniu, można je wykorzystać na cele turystyczne, jeśli nie jako kąpieliska to chociaż miejsca do palenia ognisk czy grillowania, bo nad wodą jest przyjemnie o każdej porze roku. To wszystko pozwoli wykorzystać porzucone obszary, zapobiec degradacji krajobrazu i uchroni wiele z tych miejsc przed pełnieniem roli dzikiego wysypiska śmieci dla okolicznej ludności.

Wszelkie wprowadzane zmiany wymagają nakładów finansowych, lecz jeśli ta bariera zostanie pokonana konieczne jest zadbanie by planowane inwestycje współgrały z charakterem zagospodarowywanego obszaru. Bardzo ważna jest umiejętność połączenia historii z rozwijającą się cywilizacją a wraz z nią zmieniającą się mentalnością i potrzebami współczesnego człowieka. Zmian nie można uniknąć, ale nie wolno poddać się im bez chwili zastanowienia, dlatego każdy nowy pomysł zagospodarowania powinien być przemyślany, dokładnie zaplanowany i wartościowy również dla przyszłych pokoleń.



Nachylone zdjęcie lotnicze barwne w barwach naturalnych, Listopad 2001 r. N-E fragment zlewni Jez. Wulpińskiego obrazujący mozaikę pól uprawnych i leśnych enklaw na terenach rolniczych odłogowanych po 1989 r.



Październik 2001 r. Fragment na W od zlewni Jez. Wulpińskiego. Brzeg zbiornika wodnego powstałego po całkowitym zalaniu obszaru wcześniejszej zmeliorowanej dla celów rolniczych.



Zdjęcie lotnicze pionowe w październiku, 1991 r. Fragment na W od zlewni Jez. Wulpińskiego obrazujący częściowe zalanie obszaru wcześniejszej zmeliorowanej dla celów rolniczych.